

Prof. dr hab. Jarosław Poliszczuk  
Katedra Ukrainistyki  
Instytut Filologii Rosyjskiej i Ukraińskiej  
Uniwersytetu imienia Adama Mickiewicza w Poznaniu  
Al. Niepodległości 4  
61 874 Poznań

E-mail: yaropk@gmail.com

## RECENZJA

rozprawy doktorskiej mgra Jacka Juszkiewicza pt.

***Odessa w literaturze polskiej pierwszej połowy XIX wieku,***

napisanej pod kierunkiem prof. dr hab. Jarosława Ławskiego

(Uniwersytet w Białymstoku 2018, ss. 303)

Opisywanie miejsca w literaturze pięknej wydaje się być kwestią złożoną, uzależnioną od wielu subtelnych czynników. Rzecz jasna, w pierwszej kolejności wyobrażamy sobie literackie ujęcie miejsca jako pewne odzwierciedlenie rzeczywistości, zobrazowanie właściwych realiów, w których toczy się życie w danej miejscowości. Kreacja artystyczna bowiem bazuje w zasadzie na konkretności, na tym, co zobaczone bądź zapamiętane. Niemniej jednak to nie odnotowanie konkretów decyduje o literackim obrazie miasta. Nierzadko wręcz przeciwnie, sprowadza się dopiero do bodźca, który kieruje we właściwą stronę wyobraźnię pisarza. Wyobraźnia z kolei pobudza do poszukiwania analogii – w pamięci autobiograficznej autora czy w przyswajanej przez niego pamięci kulturowej. Akt imaginacji twórczej sprowokowany postrzeganiem konkretnego miejsca wydaje się z tego punktu widzenia symbolicznym otwieraniem przestrzeni na świat.

Przytoczone powyżej zdanie uwzględnia ewentualną różnorodność, różnorodność, która charakteryzuje kreowanie obrazów przestrzeni w twórczości literackiej. Zupełnie naturalne jest to, że te same miasto może być postrzegane przez różnych twórców w sposób niepodobny, a nawet krańcowo różny. Podobnie badacz literatury ma do czynienia z przeplataniem się rozmaitych czynników, które składają się na pewną wizję miejsca w dziele literackim (bądź całokształcie twórczości autora), przy czym ujawnienie owych czynników nie jest sprawą łatwą do odczytania i nie leży na powierzchni zjawisk (najczęściej badacze ich poszukują przez pryzmat biografii i życia prywatnego pisarza). Miejsce w literaturze pięknej zatem oscyluje pomiędzy punktem geograficznym, rozpoznawanym przez opisane w utworze konkrety, a miejscem umownym, symbolicznym, wyimaginowanym, którego powstanie

zawdzięczamy wyobraźni twórczej pisarza. Jest ono, zdaniem Elżbiety Rybickiej, „konstelacją niezwykle gęsta i złożoną z osobistych doświadczeń egzystencjalnych, przeżyć, doznań zmysłowych oraz emocji nasycających prywatne krajobrazy, pamięci autobiograficznej wraz z jej zawirowaniami, ale obok tego także sfery doświadczeń kulturowych (literackich, wizualnych, muzycznych) oraz na koniec z wyobraźni, która przekształca i dowolnie przemieszcza wspomniane składniki. I te trzy ingrediencje – doświadczenie, archiwum kultury i wyobraźnia składają się na dynamiczną konfigurację, zwaną miejscem, nie tylko w literaturze i nie tylko w badaniach literackich. Każdy z nich może pełnić rolę dominanta w zależności od tego, czy mamy do czynienia z dyskursem niefikcyjnym, autobiograficznym, podróżniczym, eseistycznym czy fikcyjnym. W tych pierwszych, rzecz jasna, dominować będzie doświadczenie, choć zwykle zapośredniczone w mniejszym lub większym stopniu kulturowo, w fikcyjnych natomiast dominantą mogą być archiwum kultury lub wyobraźnia” (cyt. za: E. Rybicka, *Geopoetyka. Przestrzeń i miejsce we współczesnych teoriach i praktykach literackich*, Kraków 2014, s. 173).

Autor recenzowanej rozprawy doktorskiej mgr Jacek Juskiewicz doskonale zdaje sobie sprawę ze złożoności problemu odczytania miasta jako tekstu literackiego. W wielu miejscach pracy udowadnia, że nie jest skłonny do uproszczeń w traktowaniu podmiotu rozprawy. „Literackie obrazy Odessy – stwierdza nie bez słuszności – są zapewne subiektywnymi interpretacjami, ale zawierają też elementy stałe, chociażby w postaci danych statystycznych lub historycznych, wykorzystywanych przez poszczególnych autorów. W niektórych tekstach owe dane zdominowały niezwykle mocno cały przekaz” (s. 19). Bilans obiektywnego i subiektywnego w każdym utworze literackim układa się w sposób osobliwy, dlatego nie zawsze wyglądają zadowalająco komentarze młodego badacza. Uwarunkowania natury konwencjonalnej, gatunkowej bądź światopoglądowej (głównie omawiana jest twórczość romantyków z ich charakterystycznym podejściem do opisywania obcego miasta) wzbogaciłyby argumentację autora rozstrzygającego o oryginalności poszczególnych tekstów literackich pióra polskich pisarzy (ale o tym będzie w ciągu dalszym recenzji).

Wybór materiału źródłowego został dokonany w tym przypadku z pełną świadomością. Odessa w XIX stuleciu, jako młode i prężnie rozwijające się miasto, jedno z najważniejszych na Południu Imperium Rosyjskiego, przyciągała licznych pisarzy, podróżników, uczonych, dziennikarzy. Z owym miastem związało swój los wielu Polaków, zamieszkujących na tych terenach w okresie porozbiorowym. Jednakże to nie sami mieszkańcy Odessy potrafili w sposób najbarwniejszy i wyrazisty opisać jej walory i wady.

To właśnie osoby podróżujące, zatrzymujące się tutaj na krótki pobyt, pozostawiły po sobie dokładne opisy, portretując życie odeskie w jego rozmaitych przejawach. Autor rozprawy podąża ich śladem, wydobywając z zapomnienia (z biegiem czasu liczne teksty straciły na aktualności i zostały przekazane do archiwum literackiego), odczytując oraz interpretując charakterystyczne relacje odeskie, sporządzone przez autorów polskich z I połowy XIX wieku.

W dziele recenzowanym *Odessa z XIX wieku* jawi się jako niespójny, niejednolity, niepewny, ale zarazem także intrygujący (właśnie poprzez wspomnianą wyżej niedookreśloność i niespójność) przedmiot badań współczesnego uczonego, który przypatruje się złożonej tożsamości miasta, wykorzystując metody badawcze XXI wieku.

Wybór tematu rozprawy został uwarunkowany przez osobiste zainteresowania badacza, a także przez konstatację fragmentarycznego opracowania owego tematu w nauce. Dopiero w ostatnich latach zainteresowanie badaczy problematyką odeską w znacznym stopniu się ożywiło, przy czym stało się to dzięki inicjatywom Katedry Badań Filologicznych „Wschód – Zachód” Uniwersytetu w Białymstoku. Z jej inicjatywy został zrealizowany cykl konferencji międzynarodowych we współpracy z Odeskim Narodowym Uniwersytetem im. Illi Miecznikowa. Owocem tej współpracy jest kilka tomów materiałów, studiów. Bez wątpienia to te przedsięwzięcia były także źródłem inspiracji magistra Jacka Juszkiewicza, o czym świadczą między innymi liczne odwołania do wydań monografii pokonferencyjnych w tekście doktoratu. Byłem uczestnikiem wspomnianych konferencji, dzięki czemu potwierdzam, iż wywarły one silny wpływ na każdego z nas, motywując i obligując do szerszego i wielostronnego przyglądania się przeszłości miasta nad Morzem Czarnym, obfitującego w przebogata, wieloetniczną kulturę.

Autor pracy doktorskiej skupia swoje spostrzeżenia na licznych tekstach literackich powstałych w XIX wieku, począwszy od poematu *Sofijówka* Stanisława Trembeckiego, od relacji podróżniczych Edwarda Raczyńskiego, Karola Kaczkowskiego, Ignacego Hołowińskiego etc., skończywszy na ironicznym obserwacjach Edmunda Chojeckiego i skrupulatnym opisie pobytu odeskiego pióra Józefa Ignacego Kraszewskiego. We współczesnych badaniach naukowych najdokładniej opisano pobyt w mieście nadcarnomorskim Adama Mickiewicza, podobnie rzetelnej analizie poddano jego liryki z okresu zesłania w Odessie. Wspomnijmy chociażby wspaniałe artykuły Marii Janion z roku 2007 czy wcześniejsze monografie A. Rządewskiego *Mickiewicz w Odessie...* (1898) czy H. Życzyńskiego z 1934 roku, do których autor rozprawy uczciwie się odwołuje. O ile chodzi

o pozostałe teksty literackie, to są one zbadane w różnym stopniu, nierzadko jednak zostały zapomniane, dlatego ich wykorzystanie jako materiału źródłowego w tej rozprawie okazało się w zupełności zasadne i słuszne. W sumie dobór lektur pozwala autorowi na przedstawienie Odessy jako miasta o kształtującej się tożsamości. Z innej strony, każdy z tekstów jest również świadectwem światopoglądu, preferencji poznawczych oraz artystycznych jego autora, czego nie należy lekceważyć. Skupienie uwagi badacza na utworach podróżopisarskich (a to one decydują o charakterystycznym wizerunku owej metropolii w literaturze polskiej) nie jest tutaj przypadkowe, gdyż miasto pozostaje „nie tylko miejscem rozgrywających się wydarzeń czy tłem historii, ale i samo staje się często przedmiotem głównej narracji” (s. 6), jak twierdzi doktorant.

Ograniczenie autora do okresu pierwszej połowy XIX wieku należy uznać za słuszne. W rozdziale I badacz przywołuje bowiem rys historyczny miasta nad Morzem Czarnym. Dowodzi, że mimo istnienia twierdzy w tym miejscu już od czasów starożytnych, Odessa jako ważny port morski i miejsce o znaczeniu strategicznym od końca XVIII stulecia rozwija się nieprzerwanie i dość dynamicznie. Co więcej, reprezentuje moc i potęgę carskiej Rosji w rozmaitych dziedzinach, tworząc ważny ośrodek imperialnego życia gospodarczego, handlu, przedsiębiorczości, ale też kultury salonowej, teatru, muzyki, dziennikarstwa etc. Tożsamość lokalna kształtuje się w Odessie w oparciu o czynnik rosyjski, aczkolwiek we wczesnym okresie ten żywioł trudno uznać za dominujący: miasto przemawia wieloma językami (w tym włoskim, francuskim, greckim czy polskim) i krzewi obyczajowość różnych narodowości. Zresztą, należy zauważyć, iż nie był wówczas jeszcze tak wyraźnie ujawniony czynnik żydowski, który zdaniem badaczy stał się podłożem mitu Odessy w XX wieku (taką opinię wyraża amerykański intelektualista Charles King w książce *Odessa. Geniusz i śmierć w mieście snów*; wersja oryginalna – 2013, polskie tłumaczenie – 2016).

Podróżnicy odnotowują, jak wynika z tekstu dysertacji doktorskiej, zupełne zróżnicowanie ludności odeskiej w XIX wieku, zarówno etniczne, jak i wyznaniowe czy społeczne: arystokracja i bogate mieszczaństwo zamieszkuje niezbyt oswojone jeszcze śródmieście (przypomnijmy, że Południowa Palmira powstała pośród stepów i potrzeba było wielu wysiłków, by zorganizować właściwie przestrzeń miejską), podczas gdy ludność uboga, napływająca z południa Ukrainy, Podola, Besarabii czy innych terenów, zasiedlała takie rejony miasta jak Mołdawanka, Słobodka czy Peresyp. To wszystko sprawiło, że miasto nigdy nie było jednorodne, że zawsze funkcjonowały w nim rozmaite środowiska i etnosy, a więc

trudno w tym przypadku twierdzić o wyraźnie określonej tożsamości Odessy: jeżeli można mówić o spójnej wizji miasta, to jest to wizja jedności w różnorodności.

Z kolei, co też wynika z analizowanego materiału, mocno podzielona, uporządkowana, zhierarchizowana struktura życia miejskiego skłaniała obserwatorów do snucia analogii Odessy z miastami Orientu. Niekoniecznie wypada taką analogię uznać za słuszną, gdyż podobieństwa Odessy i Konstantynopola nie były tak oczywiste, jak się podróżnikom wydawało. Natomiast owa stereotypowość postrzegania wizji miasta jako części Orientu cechuje zwłaszcza osoby, które poznawały je powierzchownie jako punkt tranzytowy w drodze do tegoż Konstantynopola czy innych ośrodków Wschodu. W literaturze podróżniczej wielokrotnie pojawia się zdanie o tym, że metropolia nad Morzem Czarnym nie wygląda na miasto *stricte* rosyjskie (mimo pozorów tego) i trudno poddaje się procesom asymilacyjnym, wciąż pozostawiając strefy, które sprzeciwiają się powszechnej rusyfikacji. W podobny sposób postrzegali Odessę Adam Mickiewicz, Józef Ignacy Kraszewski, Edmund Chojecki czy Ignacy Hołowiński, co zostało dokładnie skomentowane, zegzemplifikowane przez autora w drugim rozdziale rozprawy doktorskiej. Analizując liczne świadectwa pobytu Polaków w mieście portowym, mgr Jacek Juskiewicz odsłania kwestie kluczowe, wobec których autorzy ci zajmują pewne określone stanowisko. Są to kwestie następujące:

- 1) gwałtowny rozwój miasta, mimo niekorzystnego położenia i surowej przyrody stepów ukraińskich;
- 2) rosnące napięcie pomiędzy oficjalną władzą rosyjską a wielonarodowościowym i kosmopolitycznym kształtem owego miasta nad Morzem Czarnym;
- 3) oceny dotyczące rozwoju gospodarczego Odessy przy równie bogatym, kwitnącym życiu kulturalnym i naukowym;
- 4) dociekania w zakresie dziejów Odessy, zwłaszcza jej śródziemnomorskich korzeni, starogreckich, włoskich i turecko-tatarskich wpływów w dawnych czasach, a także temat skolonizowania owych terenów przez osady Kozaków Zaporoskich.

Rozdział II jest trzonem całej pracy i stanowi prawie 200 stron tekstu. Autor poddaje analizie literackie świadectwa Polaków, zwiedzających Odessę oraz krainę przymorską w pierwszej połowie XIX stulecia. Zwróćmy uwagę, że ujmuje temat w szerszym kontekście, to znaczy komentuje nie tylko bezpośrednie relacje z podróży, lecz także uwzględnia motywy historyczne, które przewijają się w podróżopisarstwie polskim. Tak więc dostrzega, że hrabia Edward Raczyński traktuje Przymorze jako część dawnej Rzeczypospolitej, w bezpośrednim

związku z jej dziejami, co nabiera szczególnego znaczenia – jako świadectwo patriotyzmu i postawy obywatelskie w okresie porozbiorowym, kiedy zostało napisane i opublikowane dzieło tego autora (rok 1814). Krytyczny stosunek wobec władz rosyjskich czy prowincjonalizmu odeskiego konstatuje też badacz w uwagach Edmunda Chojeckiego z 1843 roku, tłumacząc stanowisko pisarza zdystansowaniem prawdziwego Europejczyka i działacza o radykalnych poglądach.

W sposobie literackiej reprezentacji Palmiry Południa Józefa Ignacego Kraszewskiego autor rozprawy również znajduje cechy oryginalne, dlatego zalicza jego relację do sfery „innej”, odmiennej narracji odeskiej. Owa inność polega między innymi na wszechstronnej obserwacji życia miejskiego, w tym jego zmarginalizowanych stron, a także na swoistym wschodnioeuropejskim kontekście, w którym zostaje zamieszczona narracja wybitnego intelektualisty. Píše doktorant: „Przy tym podróżnik nic nie zatracił w swej relacji z własnego spojrzenia romantycznego wojażera-indywidualisty, to kapryśnego, to melancholicznego. Spotkanie z >innością< Odessy, >innościami< jej gości i mieszkańców, przyniosło w końcu zupełnie nową perspektywę wejrzenia na jej dzieje; takiego, które uwzględnia również ukraińską perspektywę dawną i obecną” (s. 256).

Co znamienne, w relacjach Polaków, dowodzi autor, nie została bezkrytycznie zaakceptowana imperialna wizja miasta lansowana przez ówczesne władze rosyjskie. Według takiej wizji, swoje powstanie i szybki rozwój metropolia zawdzięcza wyłącznie carycy Katarzynie Wielkiej i jej sprzymierzeńcom. Podróżnicy z Polski natomiast skłonni są dowartościowywać dawne dzieje miasta, nawet te z okresu średniowiecza, poddaństwa tureckiego czy kozaczyzny. Podłoże ideologiczne tak przedawnionej debaty na temat tożsamości Odessy ma reperkusje do dnia dzisiejszego, gdyż spór o przynależności miasta nadal trwa i nawet zaostrza się w ostatnich latach, podsycony przez imperialne ambicje i terytorialne pretensje współczesnej Rosji. W historiografii rosyjskiej, radzieckiej i poradzieckiej (neokolonialnej) wciąż są wymazywane, zacierane bądź marginalizowane wpływy wszelkich etnicznych „inności”, zwłaszcza ogromne zasługi w skolonizowaniu regionu stepowego ukraińskich Kozaków w XVII-XVIII wieku, pomija się założenie twierdzy Chadżybej i rozwój portu przez Turków itp.

Podróżnicy polscy, twierdzi autor rozprawy recenzowanej, mianowicie Edward Raczyński oraz Józef Ignacy Kraszewski, nie akceptują imperialnej wizji miasta i dostrzegają w jego historii ślady wielu kultur i etnosów, w ten sposób broniąc fundamentów jego właściwej tożsamości, podszytej bogatą śródziemnomorską przeszłością, stanowiącą

prawdziwą chlubę tej metropolii z punktu widzenia już naszego XXI wieku. Zdystansowanie wobec koncepcji rosyjskocentrycznej, co pokazuje recenzowana rozprawa, było bardzo ważnym trendem w podróżopisarstwie polskim. Uaktualnia to współczesne reinterpretacje mniej znanych i zapomnianych wspomnień Polaków opisujących życie odeskie I połowy XIX wieku.

W podsumowaniu Jacek Juszkiewicz skupia uwagę na charakterystycznych toposach miasta obecnych w utworach polskich autorów. Omawiane są opisy miejsc publicznych – wjazdu do miasta od strony stepowej (ul. Chersońska), teatru, łaźni, targów, a także tego, co stanowiło o egzotyce Odessy. Szkoda, że autor nie konfrontuje poszczególnych punktów ze wspomnień polskich podróżników i pisarzy z powszechnie znanymi miejscami we współczesnej Odessie (czy chociażby z tymi samymi miejscami na kartach utworów późniejszych twórców: Tadeusza Micińskiego, Jarosława Iwaszkiewicza etc.). W tej części rozprawy sformułowane są ważne wnioski, a także określona zostaje perspektywa badań obrazu Odessy w literaturze polskiej XIX-XX wieku.

Pewne zastrzeżenia w rozprawie doktorskiej magistra Jacka Juszkiewicza budzi podejście badawcze, które zostało odzwierciedlone w nieproporcjonalnym układzie kompozycyjnym całego tekstu dysertacji. Składa się ona bowiem z trzech rozdziałów, przy czym drugi absolutnie przewyższa w objętości pierwszy i trzeci razem wzięte. Rozdział pierwszy właściwie jest wprowadzeniem do tematu, gdyż prezentuje rys historyczny miasta – tylko w ostatnim punkcie (4, s. 59-69) autor przechodzi do omówienia literackiego wizerunku Odessy. Treść rozdziału trzeciego także została ujęta w wersji skrótowej (około 30 stron tekstu), mimo że zawiera zasadnicze dla całej pracy wnioski. Natomiast w rozdziale drugim została pomieszczona analiza wszystkich utworów: bez segregacji ich pod względem gatunkowym i estetycznym, co utrudnia (i czasami wręcz uniemożliwia) wyeksponowanie wszystkich walorów artystycznych badanych tekstów.

Relacje z Odessy pisarzy polskich zostały ułożone według zasady chronologicznej, to znaczy zgodnie z czasem odwiedzenia miasta przez poszczególnych wojażerów i sporządzenia odpowiednich zapisów z podróży. Tak więc obok siebie znalazły się teksty zupełnie niepodobne pod względem gatunkowym i estetycznym: klasycystyczny poemat Trembeckiego, podróżnicze relacje Kaczkowskiego, Mickiewiczowskie liryki i tegoż korespondencja, zarys podróży na Wschód Edwarda Raczyńskiego czy dokładne, bliskie reportażowi szkice Kraszewskiego. Odpowiednio powinny być zastosowane w tych przypadkach różne opcje badawcze. Jeżeli odwołać się raz jeszcze do przytoczonej na

początku tej recenzji wypowiedzi Elżbiety Rybickiej, to w zapiskach dokumentalnych trzeba było sprawdzić moc doświadczenia (jako dominantę), bystre oko obserwatora i umiejętność opisywania znaczących konkretów z życia miejscowej ludności. W relacjach osobistych zadanie badacza tkwiło w czym innym: należało bowiem prześledzić uobecnienie archiwum kultury w tekście podróżopisarskim, specyficzne przeplatanie się tego wątku z wątkiem autobiograficznym. Natomiast w tekstach fikcjonalnych podziwiać siłę wyobraźni twórcy. Przecież Mickiewiczowskie sonety prawie nic pewnego nie dodają do obrazu miasta, lecz są nacechowane silną emocjonalnością, co oddaje oryginalne imaginarium wieszczą polskiego, porywczą jego romantycznej fantazji. Podobnie Juliusza Słowackiego wzmianki o Odessie, jak zauważa sam autor, trudno utożsamić z pobytem poety w mieście: raczej są to wzmianki, echa nacechowane oniryczną wizyjnością. Tu autorowi pracy doktorskiej zabrakło wyczulenia na kształt artystyczny tekstów, które poddawał badaniu.

Nawet w granicach jednego gatunku istnieją bardzo poważne rozbieżności, które należałoby szerzej wyjaśniać oraz skomentować. Ponieważ wśród analizowanych w rozprawie tekstów literackich dominuje jednak gatunek literatury podróżniczej, warto byłoby zaobserwować rozwój cech gatunkowych na przykładzie dzieł pisanych przecież w okresie trzech dekad (od relacji Raczyńskiego z roku 1814 do zarysów Kraszewskiego i Chojeckiego z roku 1843). W tym czasie wiele się zmieniło nie tylko w krajobrazach miejskich, jak mniema młody badacz, spore zmiany zachodzą również w sposobach postrzegania miasta przez pisarza, inaczej rysuje się kwestia wyboru właściwej narracji o nim.

Kolejne zastrzeżenie dotyczy pewnego zacierania różnic światopoglądowych. Autorowi bardziej chodzi o stronę faktograficzną badanych utworów, natomiast ich podłoże ideowe nierzadko pozostaje w cieniu, nieujawnione bądź niezaakcentowane. Dopiero pod koniec pracy autor dochodzi do rozważań o naturze gatunkowej i poetyce tekstów badanych (s. 278-279), ale ogranicza się do kilku krótkich wniosków (bez szerszej argumentacji ich słuszności). Szkoda, że analizowane przez mgra Jacka Juskiewicza utwory nie zostały zidentyfikowane jako teksty romantyczne, z odpowiednimi dominantami w formie, obrazowości i treści. Przydałaby się pod tym względem lektura monografii Stanisława Burkota *Polskie podróżopisarstwo romantyczne* (Warszawa 1988), niestety, nie znalazłem tego tytułu w bibliografii rozprawy. Bardziej szczegółowo warto by omówić obecność cech romantycznych i realistycznych w części z tych utworów (jest to dopiero zasygnalizowane na stronie 279).



Reasumując, warto jednakże podkreślić, że praca magistra Jacka Juszkiewicza *Odessa w literaturze polskiej pierwszej połowy XIX wieku* jest oryginalną i cenną rozprawą naukową. Przedmiot rozważań autora został zaprezentowany konsekwentnie i klarownie, mimo że sam materiał źródłowy, z którym mamy tu do czynienia, jest złożony i trudny do analizy. Swoje spostrzeżenia doktorant opiera na znajomości licznych tekstów literackich (o różnych cechach gatunkowych), w tym białych kruków, które już od dawna czekały na swego badacza. Nie ulegają wątpliwości solidna erudycja doktoranta i jego obeznanie w literaturze naukowej. Praca formułuje również trafne wnioski, które odpowiadają zadeklarowanym we wstępie celom badawczym. Solidna bibliografia rozprawy zawiera prawie 300 tytułów, w tym opracowania w językach obcych dotyczące Odessy.

Konkludując, stwierdzam, iż recenzowana rozprawa doktorska mgra Jacka Juszkiewicza *Odessa w literaturze polskiej pierwszej połowy XIX wieku* spełnia wszystkie warunki stawiane tego typu pracom, wnoszę więc o dopuszczenie Doktoranta do dalszych etapów przewodu doktorskiego.



Prof. dr hab. Jarosław Poliszczuk

6 października 2018 roku w Poznaniu

Reasumując, warto jednakże podkreślić, że praca magistra Jacka Juskiewicza *Odessa w literaturze polskiej pierwszej połowy XIX wieku* jest oryginalną i cenną rozprawą naukową. Przedmiot rozważań autora został zaprezentowany konsekwentnie i klarownie, mimo że sam materiał źródłowy, z którym mamy tu do czynienia, jest złożony i trudny do analizy. Swoje spostrzeżenia doktorant opiera na znajomości licznych tekstów literackich (o różnych cechach gatunkowych), w tym białych kruków, które już od dawna czekały na swego badacza. Nie ulegają wątpliwości solidna erudycja doktoranta i jego obeznanie w literaturze naukowej. Praca formułuje również trafne wnioski, które odpowiadają zadeklarowanym we wstępie celom badawczym. Solidna bibliografia rozprawy zawiera prawie 300 tytułów, w tym opracowania w językach obcych dotyczące Odessy.

Konkludując, stwierdzam, iż recenzowana rozprawa doktorska mgra Jacka Juskiewicza *Odessa w literaturze polskiej pierwszej połowy XIX wieku* spełnia wszystkie warunki stawiane tego typu pracom, wnoszę więc o dopuszczenie Doktoranta do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

  
Prof. dr hab. Jarosław Poliszczuk

6 października 2018 roku w Poznaniu